Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.
W wypadkach nieprzewidzianych, spowodowanych siłą wyższą, (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr, na str. 3-łam. 50 gr, ogłoszenia drobne słowo 20 gr.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
Telefon Nr. 59. Konto czekowe P.K.O. Nr. 145266.
Czcio.ikami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drwęcą.

Rok II. | Nowemiasto n. Drwęcą, sobota 30 marca 1935 r. | Nr. 39.

Jakie zmiany wprowadza nowa konstytucja.

Otóż najważniejsza zasadnicza zmiana, zachodzi w strukturze czynników, kierujących losami państwa.

Dotąd ustrój nasz opierał się o zasadę trójpodziału władz: na władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądową, przyczem Głowa Państwa miała przyznane funkcje raczej reprezentacyjne. Poprawki konstytucyjne z r. 1926 wprowadzając zasadę, iż Prezydent Rzplitej może rozwiązać sejm, i otrzymuje w pewnym zakresie prawo t. zw. dekretowania, wzmocniły pod względem prawnym stanowisko Głowy Państwa. Pod względem faktycznym wzmocnił je przewrót majowy i praktyka pomajowego życia politycznego. Podstawa jednak ustrojowa, która polegała na trójpodziale władz i reprezentacyjnym charakterze Głowy Państwa, pozostała dotąd nietkniętą.

Nowy ustrój wprowadza zupełnie nową zasadę. Oto na czele państwa stoi Prezydent Rzplitej, w którego osobie skupia się jednolita i niepodzielna władza państwowa. Prezydent jest więc czynnikiem nadrzędnym, a wszystkie inne organy państwa, jak rząd, sejm, senat, siły zbrojne, sądy i kontrola państwowa, pozostają pod jego zwierzchnictwem. Prezydent Rzplitej jako zwierzchnik tych władz jest arbitrem w sporach pomiędzy niemi. Zasada trójpodziału władz została przeto zastąpiona zasadą niepodzielności władzy, a urząd Prezydenta Rzplitej stał się z urzędu raczej reprezentacyjnego, urzędem istotnie naczelnym w Rzeczypospolitej.

W związku z tem uległ też zmianie sposób jego wyboru. Dotąd Prezydenta wybierały Sejm i Senat, połączone w Zgromadzenie Nar. Obecnie Prezydenta wybiera zgromadzenie elektorów, złożone z 5-ciu wirylistów, tj. osób wchodzących z racji swego urzędu i 75-ciu obywateli, wybranych — niekoniecznie ze swego grona — przez Sejm i Senat. To Zgromadzenie Elektorów wyznacza kandydata. Jeżeli ustępujący Prezydent Rzeczypospolitej wyznaczy ze swojej strony innego kandydata, wtedy obywatele w powszechnem głosowaniu decydują o tem, który z dwóch kandydatów zostanie Prezydentem. Jeśli natomiast Prezydent Rzplitej innego kandydata, niż Zgromadzenie Elektorów nie wskaże, kandydat Zgromadzenia zostaje Prezydentem.

Nowa konstytucja zapewniając ustępującemu Prezydentowi prawo zaproponowania następcy, kładzie więc akcent na zasadzie ciągłości władzy, a przewidując — w wypadkach niezgodności — plebiscyt, podkreśla zasadę, iż władza Prezydenta opiera się ostatecznie na bezpośredniej woli narodu.

Drugą zmianą zasadniczą w stosunku do starej konstytucji są uprawnienia sejmu, jako instytucji i osobiste przywileje posłów. W dotychczasowej konstytucji, sejm miał nietylko prawo uchwalenia ustaw i kontroli nad rządem, ale w gruncie rzeczy miał — po przewrocie majowym coprawda teoretyczne — prawo rządzenia, gdyż mógł bez żadnych ograniczeń na każdem posiedzeniu zwyczajną większością (choćby jednego głosu) obalać rząd. Nowa konstytucja zastrzega sejmowi prawo uchwalenia ustaw i kontroli w stosunku do rządu, ale ogranicza możliwość ciągłego obalania rządu, gdyż wprowadza zasadę, iż wniosek o votum nieufności dla rządu (wzgl. ministra) może być zgłoszony tylko podczas sesji zwyczajnej, po poprzedniem zapowiedzeniu i w razie uchwalenia go przechodzi do Senatu, chyba, że Prezydent w ciągu 3-ch dni rząd odwołał albo Sejm rozwiązał. Jeśli Senat potwierdzi stanowisko Sejmu przeciw rządowi, wówczas Prezydent odwołuje rząd, wzgl. ministra, albo rozwiąże obydwie Izby.

W ten sposób stałość rządu zostaje zapewniona, a Prezydent Rzplitej wchodzi w rolę arbitra pomiędzy władzą ustawodawczą, a wykonawczą, o której to roli mówią naczelne zasady konstytucji.

Najważniejszym przywilejem poselskim — wedle starej konstytucji — była nieograniczona nietykalność poselska, przeciw której nadużywaniu wystąpował stale Marszałek Piłsudski. Nowa konstytucja ogranicza tę nietykalność do tych rękojmi, jakich wymaga uczestnictwo w pracach Sejmu.

Za treść mów, wniosków i interpelacyj sejmowych i za zachowanie się w sejmie, posłowie odpowiadają tylko przed sejmem. Jednakże za wystąpienie sprzeczne z obowiązkiem wierności wobec państwa polskiego, albo zawierające znamiona przestępstwa ściganego z urzędu, poseł może być uchwałą sejmu albo na żądanie marszałka sejmu, lub ministra sprawiedliwości, oddany pod Trybunał stanu i jego orzeczeniem pozbawiony mandatu.

Za działalność, niezwiązaną z uczestnictwem w pracach sejmu, posłowie odpowiadają jak wszyscy obywatele.

W ten sposób przekreślona zostaje zasada nieodpowiedzialności posłów, która doprowadzała do wygłaszania przez komunistów czy różnych posłów mniejszości narodowych mów, skierowanych przeciwko państwu polskiemu, jego całości i bezpieczeństwu, a równocześnie skasowana zostaje zupełnie nietykalność poselska w sprawach dotyczących posła, jako osoby prywatnej.

Nowy ustrój zawiera szereg innych doniosłych zmian, dotyczących trybu uchwalania ustaw, wzajemnego stosunku poszczególnych władz, itd. itd. Nie ulega jednak wątpliwości, że zmiana zasady trójpodziału władz na niepodzielność władzy i nadrzędny charakter Prezydenta i ograniczenie kompetencji sejmu tudzież przywilejów poselskich stanowi zmiany najistotniejsze, decydujące o znaczeniu nowej konstytucji.

Bardzo ważnym czynnikiem uzupełniającym nowy ustrój będzie ordynacja wyborcza do sejmu i senatu.

Konstytucja zastrzega równość, tajność, bezpośredniość i powszechność wyborów do sejmu, ale nie przewiduje zasady proporcjalności, jako obowiązującej. Może to zaważyć bardzo silnie na obliczu przyszłego sejmu, a przedewszystkiem zapobiega rozproszkowaniu politycznemu Izby poselskiej.

Nikłe wyniki wizyty ministrów angielskich w Berlinie.

LONDYN 27 3. Omawiając rozmowy berlińskie, „Daily Telegraph“ pisze, że sprawy pozostały na tym samym punkcie, na jakim były przedtem. Nic nie pozwala żywić nadziei na ogólne załatwienie istniejących zagadnień. Idee Hitlera nie zbiegają się wcale z ideami sir John Simona, a jeszcze mniej z ideami rządów włoskiego i francuskiego.

„Daily Herald“ stwierdza, że rezultaty rosmów nie są zachęcające. Zdaniem dziennika, Hitler dał wyraźnie do zrozumienia, że Europa nie powinna oczekiwać od niego ustępstw i że dokonanie nowych posunięć w zakresie rozbrajania należy do Francji i innych mocarstw. Niemcy gotowe będą powrócić do Ligi Narodów tylko jeżeli zostanie zapłacona stosowna cena.

„News Chronicle“ zaznacza, że wszystkie argumenty wysunięte przez Hitlera były doskonale znane i znajdują się w archiwum Foreign Office. Rozmowy nie posunęły sprawy pokoju naprzód ani na jotę.

„Times“ oswiadcza, iż nie chodziło o porozumienie w omawianych sprawach lecz jedynie o zaznajomnienie się z ogólnemi poglądami. Dziennik oświadcza również, że poglądy Hitlera nie napawają wielką nadzieją wielką nadzieją co do uzyskania porozumienia w toku dalszych rokowań.

Min. Simon opuścił Berlin.

BERLIN, 27 marca. W środę o godz. 10 min. Simon opuścił Berlin udając się samolotem angielskim „Delia“ w drogę powrotną do Londynu.

Wybuch oburzenia wśród Niemców z powodu wyroku w procesie kłajpedzkim.

KŁAJPEDA, 27. 3. Wiadomość o surowym wyroku na hitlerowców w Kownie, wywołała wśród ludności niemieckiej Kłajpedy olbrzymie oburzenie.

We wtorek w godzinach wieczornych zebrały się na ulicach miasta tłumy, króre demonstrowały hałaśliwie przeciw władzom sądowym i rządowi litewskiemu. W kilku miejscach doszło do drobniejszych starć z organami władz bezpieczeństwa. Burzliwe demonstracje uliczne trwały do późnej nocy.

Również w Królewcu odbyły się liczne zgromadzenia protestacyjne, na których mówcy narodowo-socjalistyczni wygłaszali płomienne mowy antilitewskie, apelując do rządu Rzeszy o natychmiastową interwencję na rzecz skazanych w Kownie.

Dunikowski oddaje Francji swój wynalazek.

PARYŻ, 26. 3. List Dunikowskiego, proponujący oddanie rządowi francuskiemu pierwszeństwa w eksplotacji jego metodą wydobywania złota, złożył dziś adwokat wynalazcy dr. Legrand prezydentowi ministrów Flandinowi.

„Sądy francuskie na skutek skargi pewnej grupy finansistów — pisze Dunikowski w liście do premjera Flandina — skazały mnie jako człowieka nieuczciwego i ogłosiły, że mój wynalazek jest iluzją.

Dziś mam dowody w rękach: moja metoda pozwala wydobywać z ziemi złotodajnej ilości złota, jakich jeszcze nigdy nie uzyskano. Dowodzi tego nietylko konstacja techniczna inż. Bonne'a, potwierdzona przez oficjalne laboratorja, lecz również praktyczna eksploatacja, którą podjęto moją metodą.

Przez osiem lat korzystałem z gościny francuskiej i dlatego to pragnę ofiarować rządowi francuskiemu prawo pierwszeństwa korzystania z mego wynalazku.

Oddaję więc Panie Prezydencie moją działalność do Pańskiej dyspozycji, jeśli Pan zechce z niej korzystać. Proszę, przyjąć Panie Prezydencie zapewnienie mego najgłębszego szacunku Z. Dunikowski“.

Dr. Legrand podał prez. Flandinowi dokładne dane o wynalazku Dunikowskiego oraz jego eksploatacji i rozwoju.

Dwa nowe polskie kontrtorpedowce.

Budować je będzie stocznia angielska w Cows.

WARSZAWA, 27. 3. Ministerstwo Spraw Wojskowych zamówiło w stoczni angielskiej w Cows dwa kontrtorpedowce dla polskiej floty wojennej, po 2.200 ton pojemności każdy.

Umowa została podpisana dziś w ambasadzie polskiej w Londynie. Termin ukończenia budowy okrętów określony zorstał na 26 miesięcy od dnia zamówienia.

Skazani na śmierć hitlerowcy nie chcą korzystać z łaski prezydenta Litwy.

RYGA, 27. 3. „Rits“ donosi z Kowna, że 4 hitlerowców, skazanych na śmierć w procesie kłajpedzkim mimo namowy obrońców nie zgodziło się podpisać prośby o łaskę do prezydenta republiki litewskiej.

Zmiana na stanowisku Premjera.

Pułk. Sławek stanął na czele dotychczasowego rządu.

Wczoraj o godz. 13.30 odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którem powzięta została uchwała o zgłoszeniu na ręce P. Prezydenta Rzeczypospolitej dymysji całego gabinetu.

O godz. 14.30 pan premjer prof. Leon Kozłowski udał się na Zamek, by doręczyć P. Prezydentowi R. P. prośbę o zwolnienie go wraz ze wszystkiemi ministrami z zajmowanych stanowisk.

P. Prezydent dymisję gabinetu przyjął, powierzając jednocześnie p. premjerowi Kozłowskiemu i wszystkiem dotychczasowym członkom rządu kierownictwo spraw państwowych aż do chwili mianowania następnego gabinetu.

Prezydent Rzeczypospolitej powierzył misję sformowania gabinetu prezesowi klubu parlamentarnego B. B. W. R. płk Waleremu Sławkowi, który stanie na czele rządu w tym samym składzie.

Rewelacje angielskiego dziennika o żądaniach kancl. Hitlera.

LONDYN, 28. 3. „Daily Telegraph" w korespondencji z Berlina twierdzi, jakoby kanclerz Hitler podczas rozmów z ministrami brytyjskimi postawić miał następujące żądania: 1) zrównanie floty napowietrznej z Francją i W. Brytanją, przyczem poziom miałby być ustalany w odniesieniu do sił napowietrznych Sowietów, 2) oznaczenie tonażu floty wojennej na 400 tys. ton. Pozwoliłoby to Niemcom na stosunek 4/5 wobec W. Brytanji, a w praktyce dwa razy tyle, co poziom Francji w ramach Traktatu Waszyngtońskiego, 3) złączenie Prus Wschodnich z Reszą niemiecką przez eliminowanie „korytarza polskiego", wyrównanie granicy na Górnym Sląsku i zdeklarowanie, że obecne granice wschodnie Niemiec nie sa uważane za stałe. 4) wyrównanie granicy czeskiej i powrót 3 i pół miljona Niemców do ojczyzny, 5) unji gospodarczej z Austrją, 6) Hitler skłonny jest zawrzeć ze wszystkimi sąsiadami Niemiec bilateralne pakty nieagresji pod warunkiem, że wszystkie kwestje, powodujące starcia, będą usunięte, 7) Niemcy gotowe są powrócić do Ligi Narodów, celem podpisania ogólnego porozumienia, ale nie przedtem.

BERLIN 28. 3. Dziś o godz. 13 Niemieckie Biuro informacyjne ogłosiło następujący komunikat:

Zaprzeczenie ze strony niemieckiej.

Ze strony niem. podano, iż „Wiadomość „Daily Telegraph" z 27 marca 1935 r., według której kanclerz Rzeszy w swoich rozmowach z angielskimi mężami stanu wysunąć miał jako punkty programu polityki niemieckiej m. in. żądanie odzyskania z powrotem „korytarza", przyłączenia obszarów niemiecko-językowych Czechosłowacji i t. d. jest w całej swej treści zmyślona i stanowi niecne polityczne zatruwanie studzien, co strona niemiecka jaknajostrzej odpiera".

Podróż lorda Edena do Moskwy.

Krótki postój w Warszawie.

BERLIN. 27. 3 Ub. nocy warszawskim pociągiem pospiesznym opuścił Berlin lord pieczęci prywatnej Eden, udając się bezpośrednio do Moskwy.

O godz. 9.10 przejeżdżał przez Warszawę w drodze do Moskwy. Ministrowi Edenowi towarzyszy w podróży ambasador sowiecki w Londynie Majskij.

Na dworcu głównym w Warszawie obecni byli: przedstawiciele M. S. Zagranicznych radca Lubomirski, pierwszy sekretarz ambasady angielskiej w Warszawie p. Aveling, liczni przedstawiciele prasy stołecznej oraz korespondenci pism zagranicznych.

Eden będzie konferował z Kitwinowem i Stalinem.

Sądząc z głosów prasy, strona sowiecka przywiązuje największą wagę do stanowiska Anglji wobec aktualnych zagadnień, powstałych w związku z decyzją Rzeszy z dnia 16 marca. Program przyjęcia Edena przewiduje 2-godzinne konferencje z Litwinowem. Zapowiedziane spotkanie ze Stalinem ma nastąpić w piątek. W czwartek odbędzie się obiad i raut w gmachu komisarjatu spraw zagr. nazajutrz zaś w ambasadzie brytyjskiej.

12 miljonów ludzi umiera z głodu w Chinach.

SZANGHAJ. W następstwie długotrwałej suszy panującej w roku ubiegłym cierpi głód 12 miljonów ludzi, zamieszkałych wzdłuż rzeki Yang-Tse aż do Huann. W Nankinie żyje z jałmużny 10 do 20 tys. ludzi. W okolicach stolicy wiele osób umiera z głodu a ludnośc przygotowuje sobie pożywienie z pewnego gatunku gliny

Niemcy ofiarują Abysynji pomoc wojskową?

PARYZ 27 marca. W dnia 1 bm. nowomianowany poseł niemiecki dr. Kirchstimes, wręczając cesarzowi abisyńskiemu listy uwierzytelniające, oświadczył że na wypadek konfliktu włosko-abisyńskiego, Niemcy staną po stronie Abisynji. Poseł niemiecki zaofiarować miał równocześnie w imieniu rządu Rzeszy natychmiastową pomoc w postaci misji instruktorów i rzeczoznawców wojskowych oraz eskadry samolotów.

Bezrobocie zmalało o blisko 6 tys. ludzi.

WARSZAWA 26 3. Stan bezrobocia na dzień 23 bm. na terenie całego państwa według danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Pracy wynosił 514.276, co stanowi spadek bezrobocia w stosunku do tygodnia poprzedniego o 5.927 osób.

Dalszy rozwój portu gdyńskiego.

GDYNIA. W gdyńskich magazynach portowych znajduje się jeszcze wielki zapas pomarańczy. Ilość zapasu obliczają na 80.000 skrzyń. Właściciele tych transportów, nie mając zezwolenia na wywóz do kraju sprzedają obecnie pomarańcze do Czechosłowacji i Austrji, tak że pomarańcze te idą przez Gdynię tranzytem. Ponieważ taryfa celna w Czechosłowacji uważa pomarańcze w skrzynkach za towar szlachetniejszy, przeto idące z Gdyni pomarańcze są ładowane luźno.

Fakt stania się portu gdyńskiego portem tranzytowym dla owoców południowych dla Austrji i Czechosłowacji jest znamienny i można mieć nadzieję, że szczęśliwie pomyślana zniżka ceł na owoce południowe przyczyni się do rozwoju naszego portu.

Dno morza pod Helem odsłoniło swą tajemnicę.

Ruiny kościoła helskiego odkryto przy budowie molo.

Przy pracach nad budową portu w Helu kierownictwo robót natrafia od dłuższego czasu na szczątki murów i fundamentów, które się znajdują pod powierznią morza na kilkumetrowej głębi.

Jak się okazuje, są to ruiny ongiś pierwszej osady na Helu, która w początkach 14-go wieku podniesiona została do godności miasta. Obok tej pierwszej osady w r. 1430 powstała druga osada, stanowiąca dzisiejsze kąpielisko Hel. Stary Hel po wojnie szwedzkiej w. r. 1629 uległ zniszczeniu.

Odkryte obecnie szczątki fundamentów i murów na dnie morskiem, pochodzą z pierwszego kościoła katolickiego w Helu, który zbudowany został w XII wieku. Liczne nawałnice i burze z końcem XVII wieku teren starego Helu zniszczyły, a morze wtargnęło w głąb i zalało całkowicie Stary Hel.

Obecnie podczas budowy molo portowego natrafiono na ruiny przy pogłębianiu dna. Odkrycie jest o tyle ciekawe, że rybacy helscy, mówiąc o zatopionem mieście, mieli rację. Ruiny bowiem znajdują się o kilka metrów od brzegu, na głebokości nieznacznej pod grubą warstwą mułu.

Polska musi mieć własne Kolonje.

Własny dostęp do morza stwarza przed nami szereg możliwości, dających zatrudnienie tysiącom pozbawionych dziś pracy ludzi. Koniecznością naszą państwową, koniecznością społeczną nawet, a nietylko gospodarczą, jest wzmożenie handlu zagranicznego. Dotychczas Polska lekceważyła doskonałe okazje handlu z Ameryką i innemi rynkami świata. Wzmożenie ekspansji eksportu drogą morską i związana z tem budowa stoczni statków polskich w Gdyni, dałoby pracę tysiącom ludzi i ożywiło przemysł żelazny. Wiele rynków stoi dla nas otworem, między innemi: Ameryka południowa, Argentyna, Egipt, Wybrzeże Złote, kości słoniowej, Nigerja, wreszcie Azja Mniejsza, do której mamy otwarte wrota, Palestyna.

Podkreślił to niedawno w odczycie wygłoszonym w Warszawie p. radca Michał Pankiewicz. Prelegent zwrócił również słuszną uwagę na zaniedbanie wśród społeczeństwa idei kolonizacyjnej. Perspektywy, coprawda kolonjalne są bardzo jeszcze dalekie, a cel trudny do osiągnięcia mimo to wobec ogromnego przeludnienia w Polsce i braku pracy dla licznej rzeszy wykształconych ludzi: lekarzy, inżynierów i t. d. należy walczyć i starać się o przyznanie nam jednej z poniemieckich kolonij. Dla przeprowadzenia tej sprawy konieczne jest zrozumienie jej w całym narodzie i gorące pragnienie zrealizowania.

Senacyjny proces szpiegowski w Paryżu.

21 osóc na ławie oskarżonych.

Dn. 25 bm. przed 13-tą Izbą karną w Paryżu rozpoczął się olbrzymi proces o szpiegostwo na rzecz Z.S.R.R. Rozprawa toczy się przy drzwiach zamkniętych i potrwa zapewne około czterech tygodni. Akta sprawy obejmują zgórą 3.000 stron,

Z pośród oskarżonych 11 zdołało zbiec. Na ławie oskarżonych zasiadło 21 osób, z pomiędzy których największą rolę odgrywają: Stahl, b. kierownik biura szyfrów w Ministerstwie Marynarki, Martin płk. rezerwy, Dumoulin, Aubry i inni.

Dziesiąty Marzec.

44 POWIEŚĆ.
(Ciąg dalszy).

— Odpowiedziałam panu już.......

— Nie to nie było wyraźną odpowiedzią! Spojrzyj na mnie Mary! Chciałbym ci chętnie pomódz, najdroższa, chciałbym cię uchronić przed wszelkiemi kłopotami i przykrościami, ale...

— Mnie nikt pomódz nie może!

— Więc powiedz mi przynajmniej czy mnie kochasz!

— Nie żądaj pan tego odemnie: — odrzekła wstając i zwracając się ku drzwiom.

Jakto, chcesz odejść? I nie powiesz mi tego, czego tak gorąco usłyszeć pragnę?

— Nie mam panu już nic więcej do powiedzenia!

— Uczynię wszystko, co mogę. — przyrzekłem, mając nadzieję, że zatrzymam ją tem jeszcze na chwilę, lecz Mary wyszła z pokoju, nie spojrzawszy nawet na mnie!

Było to srogim dla mnie ciosem! Liczyłem na inny wynik naszej rozmowy. Poznałem teraz, że nie posiadam jej wzajemności, i że nigdy jej posiadać nie będę. Siedziałem długo zamyślony i smutny i zamierzałem w końcu wyjść także z pokoju, gdy nagle spostrzegłem zmięty kawałek papieru, leżący na stole. Mimowoli wziąłem go i wygładziłem trochę. W chwilach najwyższego rozdrażnienia lubimy jak nasze mieć jakiś bezduszny przedmiot, jak gdyby dla zmniejszenia nerwowego naprężenia.

Na papierze było napisanych kilka słów, które bez najmniejszego odczytałem trudu. Brzmiały one jak następuje:

— Muszę panią widzieć. Koniecznie. F. J. 7. IX. 03.

Był to ten sam kawałek papieru, jaki Mary miała, wchodząc do pokoju. Wypadł jej zapewne z ręki, czego w podrażnieniu swem nie zauważyła. Data była z dnia poprzedniego, a pierwsze litery zdradzały naturalnie piszącego. Nie mógł nim być nikt inny, jak doktor Jorrocks.

Uczułem zawrot w głowie.

Co to miało znaczyć?

Więc Jorrocks nie opuścił Anglji, ukrywał się raczej zawsze jeszcze w sąsiedztwie Hitchenswell. Odkrycie to i odmowna odpowiedź Mary upewniły mnie coraz to więcej w podejrzeniach o winie Mary, i pomimo, że serce moje wzdrygało się na tę myśl potworną, to jednak musiałem uznać, że dziewczyna, którą kocham, jest albo winną zbrodni, albo wspólniczką mordercy. Pewnego wieczorem obejrzałem raz jeszcze pęk kluczy w przedsionku — jednego brakło — najmniejszego, tego, który otwierał drzwiczki ogrodowe, wiodące na bagno...

Następnego rana wróciłem do Londynu.

. . . .

Wolno miały miesiące zimowe. Roger rzadko pisywał do mnie. Starałem się zapomnieć Mary, lecz daremnie — obraz jej stał mi ciągle przed oczami, a wspomnienie tej ukochanej, ślicznej dziewczyny napełniało nieraz duszę moją głębokim żalem i smutkiem.

Na końcu lutego otrzymałem od Rogera list, który musiałem pokazać Partenowi.

Wracając z sądu, poszedłem do jego mieszkania, lecz był tak zajęty rozmową z jakimś panem, że żadnej na mnie nie zwracał uwagi. Chciałem więc odejść i kładłem już rękę na klamkę, gdy nagle usłyszałem te słowa nieznajomego mi gościa Partena:

— Doktor Jorrocks zapłacił mi 25-go września 326 funtów szterlingów!

Musiałem się pewnie gwałtownie poruszyć, bo teraz zauważył mnie Parten. Spojrzał jednak na mnie tak gniewnie i ostro, że czemprędzej wybiegłem z pokoju.

Godzinę później poszedłem znowu do niego.

— Mam list od Rogera, — rzekłem.

— Ach! Zyczy sobie naszego przybycia?

— Tak! (C. d. n.)

Spęd bekonów.

Lubawa. Spęd w Lubawie odbędzie się w dniu 2 kwietnia br. o godz. **5.30 rano** w następującej kolejności kół i majątków:

1. Ostaszewo i maj. Katlewo, 2 Byszwałd 3 Omule, 4 Tuszewo, 5 Prątnica i maj. Szczepankowo, 6 Rakowice i maj. Rakowice, 7 Targowisko, 8 Zielkowo, 9 Wałdyki i maj. Wałdyki, 10 Sampława i maj. Rodzone, 11 Lubawa 12 Grodziczno, 13 Swiniarc, 14 Zwiniarz, 15 Rożental i maj. Montowo, 16 Rumienica. 17 Czerlin, 18 Lubstynek, i maj. Lubstyn, Grabowo, 20 Złotowo 21 Kazanice.

Pierwsze koła proszę o wczesne i punktualne przybycie.

(—) Rom. Furmańczyk Instr. hod. P. I. R.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 29. marca 1935 r.

Piątek † Eustazego Op., Cyryla
Sobota † Anieli Wd., Kwiryna M.
Niedziela. Balbiny P.
Słońca: wschód o godz. 5.19 zachód o godz. 18.1o

Z życia Polskiego Związku Zachodniego dawniej Związek Obrony Kresów Zachodnich.

Jak już o tem donosiliśmy Związek Obrony Kresów Zachodnich przemianowany został na Polski Związek Zachodni, którego cele i zadania pozostały te same. Głównie więc Polski Związek Zachodni dążyć będzie do utrwalenia polskości Ziem Zachodnich Polski tak pod względem kulturalnym jak i materjalnym

Wobec obecnej chwili Polski Związek Zachodni urządza swój tydzień propagandy.

Odbywać się będą w poszczególnych miejscowościach odczyty na temat polskości ziem zachodnich Polski oraz zasięgu kultury polskiej poza granicę naszego Państwa.

Wogóle wszystkie zagadnienia polityczno-gospodarcze Ziem Zachodnich w odczytach tych znajdą swe uwzględnienie .Wyrażamy nadzieję, że społeczeństwo weźmie tłumny udział w tych odczytach.

Przy tej okazji odbędzie się rownież zbiórka pieniężna, której wyniki przeznaczone będą na cele wzmocnienia polskości na ziemiach zachodnich Polski oraz na ziemiach niewchodzących wprawdzie w skład Państwa Polskiego, jednak stanowiących historycznie ziemie polskie.

Niech w zbiórce tej wezmą udział wszyscy ci, którym dobro naszych ziem leży na sercu, a którzy ogólnym kryzysem w mniejszym stopniu dotknięci zostali.

Niech zbiórka ta składa się z małych ofiar; niech jednak będzie powszechna.

Najbliższy odczyt odbędzie się w poniedziałek dnia 1 kwietnia br. o godz. 20-tej w Hotelu Centralnym.

Do zarządów organizacyj społecznych Polski Związek Zachodni Oddział Nowemiasto zwraca się za naszem pośrednictwem z prośbą o umożliwienie mu wygłoszenia jednego lub więcej odczytów na odbywających się obecnie walnych zebraniach stowarzyszeń. Ewentl. zapotrzebowanie odczytu prosimy zgłosić na ręce sekretarza Polskiego Związku Zachodniego Oddział Nowemiasto p. Brząkały w Starostwie Powiatowem pokój Nr. 8.

Komunikat.

Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914—19 podaje członkom do wiadomości, że deklaracje i kwestjonarjusze są do odebrania u dh. Dudziaka, skład tytoniu, ul. Sobieskiego nr. 23. Zarząd.

Zatwierdzenie wysokości opłat na rzecz Pomorskiej Izby Rolniczej.

W „Monitorze Polskim" z dn. 26 bm. ogłoszone zostało obwieszczenie Ministra Rolnictwa i R. P. z dn. 19 marca rb. Na podstawie tego obwieszczenia zatwierdzona została uchwała rady Pomorskiej Izby Rolniczej, ustalająca opłatę na rzecz Izby na okres czasu od 1 kwietnia rb. do 31 marca 1936 r. w wysokości 3,21 proc. czystego dochodu katastralnego, wyrażonego w złotych, według relacji 0,47 marek niem. = 1 złotemu.

Obniżenie opłat na Fundusz drogowy.

Z dniem 1 kwietnia, jak donoszą dzienniki stołeczne, mają być obniżone niektóre opłaty, pobierane od pojazdów na fundusz drogowy. Mianowicie obniżone będą stawki od autobusów i od pojazdów konnych, zupełnie zaś zwolnione mają być od opłat rowery z małemi przyczepnemi motorkami.

Co się tyczy autobusów, ma być skasowana opłata stała, pobierana od ilości miejsc. Natomiast zróżniczkowane będą opłaty od poszczególnych przejazdów. Opłaty te obliczane będą z obniżką 50 procent w tym wypadku, o ile zostanie uruchomiona nowa linja autobusowa.

Komunikat Urzędu poczt.-tel. Lubawa.

Przybyli nowi abonenci telefoniczni:

Nr. 2oo Cichocki Józef restauracja i skład kolonjalny Kupnera 2a.
Nr. 17 Czajkowski Alfred mleczarnia Kopernika 14.
Nr. 27 Dr. Dziadek Jakób lekarz Rynek 4.
Nr. 75 Labfeld Otton rolnik św. Barbary 11.
Nr. 7o Pawlak Edward zbożowiec Grunwaldzka 17.
Nr. 10 Żmijewski Franciszek skład artykułów męskich i galanterji Rynek 14.

Przedłużono służbę w dziale pocztowym do godz. 13-tej w dni jarmarczne tj. 6. 3, 3. 4, 1. 5, 7. 8, 4. 9, 2. 1o i 3. 11.

Z miasta i powiatu.

Zebranie konstytucyjne Zw. Weter. Powstań Narodowych R. P. 1914-19.

Nowemiasto. Dnia 27 bm. odbyło się zebranie Konstytucyjne Związku Weter. Powstań Narodowych R. P. 1914-19 przy udziale 24 kandydatów na członków. Uchwalono jednogłośnie założyć Koło i wybrano w drodze głosowania Zarząd. Sekretarjat miejscowego Koła mieści się u dha skarbnika Dudziaka, ul. Sobieskiego 23, gdzie zainteresowanym udziela się wszelkich informacji.

Numer dzisiejszy

jest ostatnim numerem w bieżącym miesiącu i kwartale. — W związku z tem przypominamy Szan. Czytelnikom, iż można jeszcze **odnowić prenumeratę w Urzędach Pocztowych — lub Administracji „GŁOSU".** —

Kradzież pasów transmisyjnych.

Nowemiasto. W ubiegłym tygodniu nieznani sprawcy wtargnęli nocą przez okno do zabudowań młyna p. Schubringa w Nowemmieście, skąd skradli dwa pasy transmisyjne wartości 2oo zł. Pomimo energicznych dochodzeń sprawców kradzieży nie zdołano dotychczas ujawnić.

Z sali sądowej.

Nowemiasto. W ubiegłą środę odbyły się w tut. Sądzie grodzkim rozprawy karne na których zasądzeni zostali:

Tomaszewski Franc. z Sugajenka za kradzież pół. klafty torfu — 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata, Seroczyńska Władysława i Izbrandtówna Marja za jazdę koleją bez właściwego biletu — 15 i 1o zł grzywny Nowicka Marjanna z Tereszewa za drobną kradzież — 1 tydzień aresztu z zaw. na lata. Czerski Anastazy i Zakrzewski Jan z Tereszewa, za kradzież węgla — obaj po 1 tygodniu aresztu z zawiesz. na 2 lata. Daszkowskiego Jana z Nowegomiasta nieletniego udzielił Sąd upomnienia za współudział w kradzieży.

Reorganizacja Straży Pożarnej w Wonnie.

Wonna. Dnia 24 bm. odbyło się w Krotoszynach zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej u p. Hejki Anastazego, naczelnika oddziału. Zebranie odbyło się w myśl nowego statutu przy udziale 20 członków. Wybrano nowy zarząd w składzie: 1) prezes Mówiński Antoni rolnik, 2) sekretarz Tomaszewski Apolonjusz syn rolnika, 3) skarbnik Jackiewicz Ignacy rolnik, 4) naczelnik Hejka Anastazy kupiec, zastępca naczelnika Cyglicki Franciszek robotnik.

Na zebraniu zapadła uchwała, aby każdy rolnik z Wonny płacił do kasy Ochotniczej Straży Pożarnej — składkę w wysokości 1 grosza od morgi.

Zachciało mu się przysmaków żydowskich.

Radomno. Dnia 26. bm. przytrzymała Straź Graniczna w Radomnie rybaków Maksymiljana Szymańskiego z przemytem 295 kg. leszczy. Przemytu dokonał na jeziorze Radomskiem i to w następujący sposób: ze strony niemieckiej prawdopodobnie z Iławy, przyjechało dwóch osobników samochodem ciężarowym naładowanym rybami i zatrzymali się o godz. 5.45 rano przy granicy, która biegnie brzegiem jeziora. 15 minut później nadjechał łódką M. Szymański z Radomna i dobił do brzego w miejscu, gdzie stał samochód niemiecki. Po krótkiem przywitaniu no i oczywiście zakropieniu interesu „czystą" jak twierdzą wtajemniczeni, rozpoczęło się przeładowywanie leszczy ze zamochodu do łódki Szymańskiego. Trwało to około 15 minut, bo przecież sześć centnarów leszczy to nie drobnostka. Po przeładowaniu ryb, samochód odjechał w głąb vaterlandu, a Szymański najspokojniej odbił od brzegu kierując się w stronę Radomna. Nie przypuszczał jednak, że mimo wczesnej pory, czujne i bystre oko strażnika wzmocnione lornetką polową śledziło jego każdy ruch. To też gdy Szymański znalazł się w odpowiedniej odległości od strażnika, został zatrzymany i odstawiony do Placówki Straży Granicznej w Radomnie.

Dochodzenia prowadził osobiście kierownik komisarjatu Straży Gran. Krotoszyny p. komisarz Witaszek, Leszcze zajęto i odstawiono wraz z przytrzymanym do Urzędu Celnego w Jamielniku. P. Szymańskiemu grozi kara grzywny około tysiąc złotych.

Kradzież drobiu.

Rywałdzik. W nocy z 25 na 26 bm. skradziono na szkodę Kowalskiego Hipolita, mistrza kow, z Rywałdzika 11 kur wartości 25 zł. Na podstawie przeprowadzonych dochodzeniu ustalono, iż sprawców było dwóch, przyczem ślady prowadziły w kierunku Jabłonowa.

Tejsamej nocy prawdopodobnie ci sami sprawcy skradli u Kochalskiego Stanisława w Łąkorzu 9 kur. Dalsze dochodzenia w toku.

Powiat Lubawski na hydropian im. Marszałka Piłsudskiego.

(Dokończenie.)

Koło Stow. Rodziny Policyjnej Nowemiasto	25,— „
Rodzina Urzędnicza Nowemiasto	20,— „
Pow. Wydział Pracy Kobiet Nowemiasto	5,— „
Zarząd Pow. Rodziny Rezerwistów Nowemiasto	5,— „
Stow. Pań Miłos. św. Winc. á Paulo Nowemiasto	10,— „
Delegowani Lekarze Weteryn. Nowemiasto	23,— „
Koło Oglądaczy Zwierząt Rzeźnych i Mięsa	10,— „
Organizacja Młodz. Prac. Nowemiasto	10,— „
Tow. Czytelni Lud. Nowemiasto	10,— „
Kat. Stow. Panien Nowemiasto	3,— „
Polski Czerwony Krzyż Nowemiasto	20,— „
Gimnazjum Państwowe Nowemiasto	20,— „
Oddział Powiatowy Z. N. P. Nowemiasto	10,— „
Towarzystwo N. S. W. Nowemiasto	10,— „
Ognisko Z. N. P. Nowemiasto.	10,— „
Tow. Gimn. „Sokół" Nowemiasto	50,— „
Pow. Zarząd Drogowy Nowemiasto	50,— „
Związek Inwalidów Woj. R. P. Nowemiasto	5,— „
Legja Inw. Woj. Polsk. Nowemiasto	3,— „
Liga Morska i Kolonjalna Nowemiasto	10,— „
Tow. Rob. Kat. Sw. Józefa Nowemiasto	10,— „
Opieka Rodzicielska przy Szk. Pow. Nowemiasto	5,— „
Klub Kręglarzy „Dziewiątka" Nowemiasto	10,— „
Członkowie Ogniska Kol. P. W. Nowemiasto	2,40 „
Stow. Urzędników Skarbowych Nowemisto	30,— „
Tow. Kupców Samodzielnych Nowemiasto	100,— „
Tow. Rolnicze Powiatowe Nowemiasto	10,— „
Tow, Samodzielnych Rzemieślników Nowemiasto	10,— „
Cech Rzeźnicko-Wędlinarski Nowemiasto	10.— „
„ Kowalski Nowemiasto	10,— „
„ Kołodziejski Nowemiasto	5,— „
„ Stolarski Nowemiasto	10,— „
„ Krawiecki Nowemiasto	5,— „
„ Piekarski Nowemiasto	25,— „
Wolny Cech Slusarski Nowemiasto	5,— „
P. Franciszek Twardowski Nowemiasto	20,— „
Kom. Str. Gran., Zarząd Koła LOPP. Krotoszyny	25,— „
Kolejowe P. W. - Biskupiec Pomorski	60,— „
Członkowie Ogniska Kolej. P. W. Montowo	80,40 „
Koło Przyjaciół Zw. Strzeleckiego Bratjan	25,— „
Zw. Inw. Woj. R. P. Koło Bratjan	5,— „
Zw. Pracy Obyw. Kobiet - Sampława-Rakowice	5,— „
Oddział Z. S. oraz Koło Przyjaciół Z. S. Łąkorz	5,— „
L. O. P. P. Łąkorz	10,— „
P. Kubacki wójt Rakowice	3,— „
Komitet Obywatelski Sampława	18,11 „

Ochotnicze Straże Pożarne:

Bratjan 3 zł, Złotowo 5 zł, Sampława 5 zł, Łąkorz 5 zł, Nawra 5 zł, W. Bałówki 2 zł, Nowydwór 10 zł, Omule 5 zł, Lipinki 8 zł, Sumin 5 zł.

Komitety Lok. B. B. W. R.:

Grodziczno 5 zł. Krotoszyny 10 zł, Łąkorz 10 zł, Lipówiec 5 zł, Mroczno 5 zł, Marzęcice 5 zł, Lekarty 5 zł, Nielbark 5 zł, Skarlin 6 zł, Prątnica 5 zł, Kurzętnik 10 zł, Gryźliny 10 zł, Pacółtowo 5 zł.

Koła Związku Rezerwistów:

Bratjan 3 zł, Grodziczno 5 zł, Marzęcice 5 zł, Lipinki 5 zł, Ostrowite 5 zł, Kuligi 20 zł, Sumin 8 zł, Sampława 10 zł, Nowydwór 5 zł, Mroczno 5 zł, Złotowo 10 zł, Mierzyn 5 złotych.

Z dalszych stron.

Złodzieje w roli kupujących.

Brodnica. W składzie kupca Czajkowskiego kupiło 2 osobników blankiet wekslowy na 4oo zł. oraz znaczek stemplowy. W chwili, gdy jeden z nich targował w drugim końcu laskę, drugi skradł z półki teczkę z blankietami wekslowemi na łączną sumę 9oo zł. Po uregulowaniu należności za towar za zł 4,6o osobnicy ci najspokojniej o. odeszli. Właściciel będąc sam w składzie, nie zauważył kradzieży. Dopiero po 1o minutach, kiedy nowy klient zażądał blankietu wekslowego, Cz. spostrzegł brak teczki.

Wielki proces oszustów-rolników.

Przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu rozpoczął się wielki proces przeciwko szajce rolników-oszustów z powiatu świeckiego. Na ławie oskarżonych zasiada 7 osób, oskarżonych o zawieranie oszukańczych umów sprzedaży i dzierżawy swoich gospodarstw rolnych względnie o pomocnictwo w tych oszukańczych manipulacjach. Główny oskarżony Wojciech Bander z Bukówca, karany sądownie, przy pomocy ogłoszeń w gazetach ściągał na swoje gospodarstwo poszukujących kupna względnie dzierżawy, zawierał z nimi umowy i kontrakty pobierając przy tem kaucje względnie zaliczki po 1.000. — lub 1.500. —zł. Ogółem akt oskarżenia przeciwko obwinionym obejmuje 100 stron arkuszy maszynowego pisma. Na rozprawę, która prawdopodobnie potrwa 10 dni powołano około 100 świadków w tem 58 wezwanych przez oskarżyciela. Rozprawie przewodniczy s. o. Piłat. Oskarża prok. Szpondrowski.

Sąd przyjął wniosek wierzycieli o upadłość fabryki Pepege.

GRUDZIĄDZ. W sobotę została ostatecznie załatwiona sprawa fabryki Pepege. Sąd Okręgowy na posiedzeniu niejawnem przyjął wniosck ze strony wierzycieli o upadłości fabryki Pepege, wyznaczając jednocześnie na syndykat masy upadłościowej p. dyr. Moniuszko z Warszawy, członka zarządu towarzystwa „Grodzisk",

Zagadkowy napad.

TORUN. Na administratora dóbr hr. Alvenslebena w Ostromecku, p. Gabrylewicza, napadli onegdaj w czasie objazdu lasu nieznani sprawcy, którzy rozbili mu głowę kamieniem. Gdy koń powrócił sam do stajni, rozpoczęto poszukiwania i znaleziono Gabrylewicza w kałuży krwi, bez przytomności. W ciężkim stanie przewieziono do szpitala w Bydgoszczy.

Katastrofa samochodowa pod Grucznem na Pomorzu.

Minionej soboty 23 bm., w godzinach popołudniowych wyjechał ze Swiecia właściciel zakładów ogrodniczych Willy Jese, lat około 55, wraz z córką i synem, samochodem osobowym, kierowany przez Gerharda Wernera, szosą do Bydgoszczy. Nagle, w pobliżu miejscowości Gruczno, z niewiadomych przyczyn, wysadziły dętki przedniego i tylnego koła prawej strony auta i samochód całą siłą wpadł na przydrożne drzewo, zrywając ponadto karoserję wozu, co właśnie spowodowało ciężkie okaleczenie głowy Willego Jessego oraz pokaleczenie Elzy Jessówny. Szofer i syn wyszli z katastrofy cało. Ciężko okaleczony Jesse w godzinie już zmarł.

Skazanie dzieciobójczyni.

Nowy Wiec. Na polach gminy Nowy Wiec znaleziono niedawno zwłoki noworodka. Policja wyśledziła wyrodną matkę w osobie niezamężnej Franciszki Str. Śledztwo ustaliło, że dziecko przyszło na swiat żywe, które po porodzie bezlitośna matka porzuciła na polu, gdzie zamarzło na śmierć. W dniu 21 bm. Str. stanęła przed sądem okręgowym w Starogardzie, który skazał ją na 8 miesięcy więzienia. Sprawczyni przyznała się do czynu, co sąd uznał za okoliczność łagodzącą i wymierzył jej tak niską karę !

Potworny samosąd.

We wsi Jenisława na Litwie włościanin Suszinskas zastrzelił podczas kłótni sąsiada Kazłauskasa. Ludność wioski schwytała zabójcę i popełniła nadnim w okrutny sposób samosąd, przyczem cyn zabitego Kazłauskasa znęcał się nieludzko nad zabójcą, wydłubując mu oczy i łamiąc ręce.

Djety dla obywateli gdańskich narodowości polskiej, przyjeżdżających z Polski do Gdańska na wybory w dn. 7 kwietnia br.

Jah się dowiadujemy, Polski Komitet Wyborczy w Gdańsku na ostatniem posiedzeniu postanowił celem umożliwienia przyjazdu na wybory do Gdańska wszystkim obywatelom, mieszkającym stale w Polsce wypłacić djety, a mianowicie: rejon Gdynia—Tczew 2 zł. Tczew, Bydgoszcz, Poznań 5 zł. rejony dalsze 8 zł.

Ruch towarzystw.

Walne zebranie.

Nowemiasto. Komitetu miejsk. B.B.W.R. odbędzie się w małej salce Hotelu Centralnego w sobotę dnia 30 bm. o godzinie 7.30. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Sekret. Pow. B.B.W.R.

Lubawa W niedzielę dnia 31 bm. o godz. 14-tej odbędzie się w lokalu p. Dakowskiego w Lubawie zebranie członków Kół B.B.W.R.

Kto finansuje akcję inwestycyjną w roku bieżącym.

Już w najbliższych dniach spodziewać się należy ukazania się rozporządzenia ministra skarbu w sprawie uchwalonej przez Sejm i Senat pożyczki inwestycyjnej. Rozporządzenie to określi szczegółowe warunki pożyczki i zarządzi rozpisanie subskrypcji. Jak wiadomo, ustawa upoważnia ministra do rozpisania subskrypcji w wysokości 200 miljonów złotych, jednak — o ile wiadomo — minister skarbu chce wykorzystać tylko 150 miljn. zł.

W ten sposób zrealizowana zostanie doniosła idea rozszerzenia w Państwie i przez Państwo akcji inwestycyjnej.

Bo pożyczka ta pomyślana jest jako środek, mający na celu uzupełnienie dotychczasowych wysiłków na ruch inwestycyjny i zatrudnienie bezrobotnych. Ustawa wyszła z inicjatywy rządu, a uchwalona przez Sejm i Senat. opiewa, że kwota, uzyskana z pożyczki, jest przeznaczona na rozbudowę sieci komunikacyjnej, na roboty wodne, na popieranie ruchu budowlanego oraz inne inwestycje gospodarcze o znaczeniu ogólno-państwowem.

Kto więc ma pokryć tę pożyczkę?

Przedewszystkiem sfery, rozporządzające wolnemi kapitałami. Bo pożyczka stwarza dla nich doskonałą i absolutnie pewną formę lokaty kapitałów w Polsce. Następnie ci, którzy ze swych stałych dochodów rozporządzić mogą pewnemi oszczędnościami. Ci uyzskują w obligacjach pożyczki inwestycyjnej papier wartościowy nietylko oprocentowany, lecz również i premjowy.

Swiat kapitału i sfera ciułaczy oszczędności z nadwyżek stałego dochodu będą więc nietylko mieli sposobność doskonałej lokaty pieniędzy — ale również i doniosłego czynu obywatelskiego. Bo przez pożyczkę tę wiedzie droga do zwalczania klęski bezrobocia i do stworzenia w Polsce takich urządzeń (komunikacyjnych, budowlanych i t. d.), których brak dotkliwie daje się odczuć całemu Państwu.

Wzrośnie siła gosporarcza Państwa, wzrośnie poziom kultury społecznej, gdy do środków, łożonych na inwestycje z kasy Państwa, przybędzie 150 miljonów, zebranych przez społeczeństwo.

Japonja faktycznie i formalnie przestała być członkiem Ligi Narodów.

GENEWA 27. 3. Dziś upłynął termin ostateczny wystąpienia Japonji z Ligi Narodów. Z tego powodu sekretarz Generalny Ligi Narodów Avonol oświadczył przedstawicielowi prasy japońskiej m. inn. Japonja niema odtąd żadnych zobowiązań wobec Ligi Narodów.

Wobec tego oświadczenia delegat chiński zauważył, iż ono dotyczy tylko zobowiązań na przyszłość a nie zaciągniętych.

20 milj. zł. długów ma „Pepege".

WARSZAWA 27 3. Wobec ogłoszenia upadłości w fabryce przemysłu gumowego „Pepege" udaje się do Grudziądza dla zabezpieczenia ksiąg i dowodów upadłej spółki syndyk Inż. Moniuszko.

Upadłość firmy „Pepege" jest po wielkich upadłościach firm włókienniczych łódzkich, jedną z największych w Polsce. Prowizoryczne obliczenia passywów, przedstawione sądowi w Grudziądzu, wykazały bowiem cyfrę długów w wysokości 20 mil. złotych.

20-minutowe posiedzenie Sejmu.

Odrzucenie sprzeciwu w sprawie protokółu z „konstytucyjnego posiedzenia".

WARSZAWA, 28. marca. Wyznaczone na czwartek pełne posiedzenie sejmu dla przyjęcia protokółu 142 posiedzenia izby, miało przebieg następujący:

Początek o godz. 12.20.

Marszałek: Otwieram posiedzenie. Protokół 141 posiedzenia uważam za przyjęty, gdyż nie wniesiono do niego zarzutów.

Jako sekretarze zasiadają posłowie Borecki i Skrzypnik.

Do ślubowania zgłosił się p. Feliks Andrzejewski (BB), następca b. posła Polakiewicza.

Po złożeniu ślubowania przez posła Andrzejewskiego marszałek oświadcza:

„Do protokółu 142 posiedzenia sejmu poseł Stanisław Stroński wniósł zarzut z ramienia Klubu Narodowego. Proszę p. sekretarza o odczytanie tego zarzutu".

Sekretarz Skrzypnik odczytał zarzut wniesiony przez posła Strońskiego, który kończy się następująco:

„Wobec tego stwierdzam: uchwała powzięta na 142 posiedzeniu sejmu w punkcie 4 porządku dziennege w przedmiocie uchwalonych w senacie zmian projektu ustawy konstytucyjnej jest nieważna. — Stwierdzenie, iż zmiany te zostały przyjęte powinno być z protokołu usunięte".

Marszałek: Przystępujemy do głosowania.

Pos. Stanisław Stroński: Proszę o głos dla poparcia zarzutów.

Marszałek: Nie mogę panu posłowi udzielić głosu, gdyż byłoby to wznowieniem dyskusji już zakończonej na poprzedniem posiedzeniu. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem sprzeciwu p. Strońskiego zechce wstać.

Stoi mniejszość.

„Stwierdzam, że zarzut p. Stanisława Strońskiego został przez sejm odrzucony, a tem samem protokół 142 posiedzenia seimu z dnia 23. i 24. marca 1935 r, przyjęty. (Oklaski na ławach B.B.) Zarządzam 5-minutową przerwę".

Po przerwie sekretarz odczytał protokół 142 posiedzenia, które izba przyjęła bez zmian.

Program Radjowy.

Warszawa — sobota 30. III.

6.30-8.00 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkół 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Koncert zesp. 12.50 Chwilka dla kobiet 12.55 Dzien. poł. 13.00 Koncert z Krakowa 13.25 Koncert z Katowic 13.45 Nasz handel morski 13.50 Wiad. o eksp. polsk. 13.55 Przegl. giełd. 14.45 Płyty 15.30 Recytacje prozy 15.45 Koncert popul. 16.30 Skrzynka techn. 16.45 Pieśni 17.00 Odczyt ze Lwowa 17.10 Najnow. nagrania na płytach 17.50 Pogadanka 18.00 Teatr Wyobraźni 18.30 Przegl. wydawn. 18.40 Zycie kult. i art. stolicy 18.45 Pyty 19.07 Progr. na dz. nast. 19.15 Wiad rojn. 19.25 Wiad. sport. lok. 19.30 Wiad. sport. ogólnopolskie 19.35 Recital z Torunia 19,50 Felj. aktualny 20.00 Aud. ze Lwowa 20.45 Dzien. wieczor. 20.55 Jak prac, i żyj. w Polsce 21.00 Koncert symf. 22.00 Koncert rekl. 22.15 Szkic liter. 22.30 „Kukułka Wileńska" 23.00 Wiad. meteor. 23.05—24.00 Muzyka salon.

Warszawa — niedziela 31. III.

900.—10.00 Audycja poranna 10.00 Płyty 10.30 Nabożeństwo z kościoła św. Krzyża w Warszawie 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał z Krakowa 12.03 Wiad. meteor. 12.05 Przegl. teatr. 12.15 Tr. z Filh. Warsz. W przerwie ok. g. 13.00 Fragment słuch. 14.00 Płyty 15.00 Pogadanka 15.15 Muzyka 15.22 Przegl. rynków prod. roln. 15.35 D. c. muzyki 16.00 Koncert solistów 16.40 Fragment 17.00 Koncert Zesp. 17.50 Odczyt 18.00 Zesp. wokalny 18.45 Zycie młodzieży 19.00 Progr. na dz. nast. 18.08 Wiad. sport. lokalne 19.13 Płyty 19.45 Odczyt z Poznania 20.00 Muzyka lekka 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Jak prac. i żyj. w Polsce 21.00 Płyty 21.J0 Co czytać (szkic liter.) 21.45 Wiadom. sport. 22.00 Koncert reklam. 22.15 Koncert kompozytorski 23.00 Wiad. meteor. 23.05—24.00 Muzyka lekka z płyt.

Warszawa — poniedziałek 1. IV.

6.45-8.00 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Koncert 12.45 Pogadanka 11.55 Dzienn. połud. 13.00 Koncert kamer. z Poznania 13.30 Muzyka ludowa 13.50 Wiad. o eksp. polsk. 13.55 Przegl. giełd. 15.45 Płyty 16.30 Lekcja jęz. niem. 16.45 Płyty 17.00 Aud. dla dzieci starsz. ze Lwowa 17.15 Rezerwa ogólnopolska 18.00 Przegl. film. 18,10 Krótki recital spiew. Bragińskiej 18.25 Chwilka społ 18.30 Skrzynka ogólna 18.40 Zycie kult. i art. stolicy 18.45 Płyty 19.07 Progr. na dzień nast. 19.15 Skrzynka rolnicza 19.25 Wiad. sport. lokal. 19.30 Wiad. sport. ogólnopolskie 19.35 Aud. żołnierska 20.00 Koncert wiecz. 20.46 Dzienn. wiecz. 20.55 Jak prac. i żyj. w Polsce 21.oo Koncert symf 22.oo Koncert reklam. 22.15 Reportaż 22.3o i 23.o5 Koncert 23.oo Wiadom. meteorol.

Toruń — sobota 30. III.

7.45 Progr. na dz. bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 18.30 Przegląd wydawnictw pomorskich. 18.40 Zycie kult art. i naukowe na pomorzu. 18.45 Muz. sałonowa. 19.07 Progr. na dz. nast. 19.15 Słynne śpiewaczki. 19.25 Wiadom. sport. 19.35 Utwory na skrzypce. 22.00 Konc. reklam.

Toruń — niedziela 31. III.

9.55 Progr. na dz. bież. 10 00 Muz. polska. 12.05 Interludjum z płyt gram. 14.00 Konc. życzeń. 15.00 Pogad- roln. 15.15 Płyty 15.35 Płyty 19.00 Progr na dz. nast. 19.08 Wiadom. sport. 19.13 Drobne. utwory. 19.30 Płyty. 21.45 Wiadom. sport. 22.00 Konc. reklam.

Toruń — poniedziałek 1. IV.

7.45 Progr. na dz. bież. 7.50 Wskazówki prakt. 13.55 Przegl. giełd. 18.25 Chwilka społ. 18.30 Skrzynka og. 18.40 Zycie kult. art i nauk. na pomorzu. 18.45 Audycja muz. 19.07 Progr. na dz. nast. 19.15 Wiadom. gosp. 19.25 Wiad. sport. 22.00 Konc. reklam.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 27. III. 1935. Za 100 kg. płacono

Żyto	13,75 — 14,00
Pszenica	15,00 — 15 25
Jęczmień browarowy	19,50 — 20,00
Jęczmień jednolity	18,75 — 18,00
Jęczmień zbiorowy	18,75 — 19,25
Owies	15.25 — 15,50
Otręby żytnie	10,75 — 11,50
Otręby pszenne (grube)	10,85 — 11,35
Otręby (średnie)	15,50 — 15,75
Gorczyca	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	35,00 — 40,00
Groch Folgiera	30,00 — 32,00

Giełda pieniężna. Bank Polski płacił w dniu 27. III. 1935 za

dolary amerykańskie	5,30—5,33	funty szterlingów	26,43
franki szwajcarskie	172,65	franki francuskie	34,90
guldeny gdańskie	172,72	liry włoskie	45,25
floreny holenderskie	358,70		

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.

GŁOS LUBAWSKI

Dodatek Rolniczy

Uprawa roli na wiosnę.

Wiosna na roli szerokiemi krokami kroczy naprzód. Z dnia na dzień pod wpływem słońca i wiatru ziemia wysycha i niedługo wymagać będzie od gospodarza, by ją odpowiednio przygotował pod zasiewy wiosenne: Rolnik już spogląda na pole i bada ziemię, kiedy będzie mógł z swojemi siwkami wyruszyć w pole i pruć ten zagon ojczysty. Zima go znudziła. Roboty w podwórzu są już przeważnie wykończone oprócz niektórych robót gospodarskich, jak kończenie młócki, odkrywanie kopców, żywienie i pielęgnowanie inwentarza, i t. d. I byleby Pan Bóg dał troche pogody przystąpi do zasiewów seradeli kończyny. Orki są u wzorowych rolników przeważnie na jesieni wykonane i tylko, tu i ówdzie został kawałek roli niedoprawiony. Niektórzy skrzętniejsi gospodarze przygotowują się do wywózki obornika pod ziemniaki który przyorać trzeba. Orka wiosenna ma na celu spulchnienie roli bez zbytniego jej wysuszenia, na co zresztą nie wszyscy gospodarze uważają. To też skiby powinno się brać niezbyt głęboko, oraz stosunkowo wąskie aby się dobrze skruszyły i zmieszały z sobą. Orkę wiosenną zaczynać trzeba od przeorania pierwszych brózd t. j. tych brózd dookoła których będziemy stale nawracać końmi spędzając skiby na grzbiet zarówno z prawej jak i z lewej strony, formując w ten sposób zagony lub składy. Przy grzbietach które powstały na miejscu pierwszych brózd, grozi nam niebezpieczeństwo nietylko wytworzenia znanego wyżyienia lecz przedewszystkiem pozostawienia calizny to znaczy pola ziemi nieprzeoranej a przykrytej narzucono nań skibą. Na caliźnie takiej wegatacja roślin będzie znacznie gorszą aniżeli na normalnie uprawionej roli. Należy zatem zwrócić na to baczniejszą uwagę, Trzeba więc zapędzić pierwsze bruzdy według linji prostej nieżałując na to czasu wysuwając prawidłowo kierunki i odstępy od brózd, oraz używając do tego pomocnika, któryby poprowadził konie pozatem należy pamiętać o drugim niebezpieczeństwie, a mianowicie spłycaniu orki pod grzbietem, bo kiedy zaczniemy odwracać drugą i trzecią skibę zobaczymy jak masa ziemi nie może się utrzymać na grzbiecie i obsuwa się na dół, bo mimowoli zaczniemy płycej orać by utrzymać prawidłowo orkę. Wreszcie nadmienić należy, że nie należy robić składów i brózd przez kilka lat z rzędu na jedno i to samo miejsce bo wówczas wytwarzamy znaczną różnicę.

Na dobre wykonanie orki prosimy zwrócić specjalną uwagę, bo dobra orka to gnoju furka, złe oranie to fur nie stanie.

Chcąc uzyskać lepsze urodzaje niektórzy gospodarze stosują tak zwane pogłębianie roli podlegające na tem, że dolną warstwę roli spulchnia się specjalnem narzędziem. Niektórzy gospodarze używają do tego radełka odejmując skrzydła. Inni mają specjalne pogłębiacze. Wzruszenie roli w dolnych warstwach jest w ostatnim czasię w gospodarstwach wzorowych szeroko stosowane. Specjalnie buraki pastewne są za ten zabieg bardzo wdzięczne, a pod inne rośliny nie zawadzi spróbować pogłębiacza.

Po wykonanej orce przyjdzie kolej na bronowanie roli. Bronowanie może mieć na celu spulchnienie górnych warstw roli, zmniejszenie brył wyciągnięcie chwastów, zmiękczenie skorupy wyrównanie powierzchni i wreszcie pokrycie ziarna. Nagół pamiętać należy, że lepiej bronować miej jak za wiele, gdyż bronowanie może też wpłynąć na zniszczenie struktury roli. W żadnym razie nie należy bronować wilgotnej ani suchej ziemi.

O ile rola jest mocno zachwaszczona perzem przystępujemy do drapaczowania roli kultywatorem.

W niektórych wypadkach gospodarz uciekać się też musi do wałowania roli. Na to miejsce wówczas gdy chodzi o przyspieszenie zleżenia się roli, a tem samem i dokonanie siewu, następnie o zwiększenie podniesienia wody z głębszych warstw roli do górnych i o pokruszenie suchych i twardych brył, o ułatwienie siewu siewnikiem skoro rola jest zbyt pulchna wzgl. kamienista.

Chciałbym tu również podnieść garść uwag odnośnie wywózki obornika. Otóż obornik w budynkach na gnojowni nie powinien leżeć zbyt długo, a w miarę wywożenia go w pole jaknajprędzej przyorany. Uniknie się wtedy dużych strat. Jeżeli jednak nie można obornika zaraz przyorać, to na polach równych najlepiej odrazu nawóz rozrzucić po polu i w tym stanie pozostawić do czasu przyorania. Straty są wówczas stosunkowo mniejsze, gdyż obornik wysycha bardzo szybko, a więc rozkład następuje zwolna i składniki pokarmowe zawarte w nawozie równomiernie rozprowadzane są w roli. Nadto gleby suche piaszczyste pod rozrzuconym obornikiem lepiej zatrzymują wilgoć.

Gdy jednakże z tych lub innych względów nie można obornika zaraz przyorać albo rozrzucić, to należy go składać na polu w dużych kupach i mocno go ubijać ewtl. przysypać miałem torfowym. Przy składaniu obornika w kupy straty są znacznie większe, jak przy poprzednich sposobach, jednak mniejsze od składania obornika w małe kupki, na polu jak to często gospodarze praktykują.

Przyorać można obornik na glebach lżejszych, głębiej, natomiast na glebach cięższych płytko. W każdym razie nie należy przyorywać nawozu zbyt głęboko, gdyż stwardnieje i się nie rozłoży.

Tych kilka uwag zamieszczam przed wykonaniem robót polnych i zadowolony będę gdy rolnicy czytelnicy „Głosu“ z nich skorzystają.

Komunikat
w sprawie nabycia buhaji zarodowych.

W odpowiedzi na zapytania niektórych Kółek Rolniczych w sprawie urządzenia stacji buhaji zarodowych Towarzystwo Rolnicze Powiatowe uprzejmie wyjaśnia, że buhajki do rozpłodu można nabyć od p. Goertra w Gorzechówku pod Jabłonowem i u. p. Broesego w Rogówku i p. Feltkellera w Koniczynie pod Toruniem.

Pomorskie Towarzystwo Hodowców Bydła nizinnego czarno-białego urządza w dniu 4. IV. 1935 w Grudziądzu licytację bydła zarodowego, na której będzie duży wybór buhaji.

Ceny na buhajki wahają się w granicach 500 do 600 zł.

Katalog bydła zarodowego i cen można przejrzeć w Towarzystwie Rolniczem Powiatowem w Nowemmieście.

T. R. P. zwraca zatem uwagę Kółkom Rolniczym, aby z nadarzającej się okazji skorzystali. T. R. P.

Czy Kółko tamt. zadeklarowało już cegiełkę na hydroplan Ziemi Pomorskiej ?

Skrzynka pocztowa.

Pyt. Dałem na Bank Ludowy przed wojną większą sumę pieniędzy, aby zapewnić sobie fortunę dla dzieci. Obecnie Bank nic zapłacić mi nie chce. Czy jest jakie prawo, na podstawie którego mógłbym dochodzić swojej pretensji ? Z. z N.

Odp. Na podstawie rozp. Prez. R. P. z dn. 14 V 1924. została pretensja Paną przerachowana w ten sposób, że 1 złoty = niem 1.800.000 mk. W ten sposób prawnie przeliczona pretensja wyniesie dziś zbyt małą sumę, aby dochodzić takowej na drodze sądowej. A

Pyt. Jestem posiadaczem 35 ha gospodarstwa rolnego i zapomniałem złożyć na 1. III. 35 zeznania o dochodzie. Czy mogę to zaraz zrobić i czy nie będę narażony na koszty ? A. z K.

Odp. W myśl nowej ordynacji podatkowej do złożenia zeznania zobowiązani są jedynie rolnicy, którzy posiadają przeszło 100 ha. Jeżeli Pan zeznania nie złożył, to Panu kara nie grozi, i zeznawać Pan nie potrzebuje, chyba że do tego wezwie Pana Urząd Skarbowy. A

Pyt. Egzekutor Urzędu Skarbowego zajął mi inwentarz, który jest mi potrzebny do prowadzenia gospodarstwa. Słyszałem, że są pewne normy, poniżej których egzekutor zajmować nie powinien. Co zrobić ? G. z N.

Odp. Owszem są pewne normy odnośnie pozostawienia na gospodarstwie rolnem potrzebnej ilości inwentarza i zboża. W powyższej sprawie radzimy się zwrócić do Pow. Biura do spraw Fin. Rolnych w Nowemmieście Starostwo pokój 5. .A

Z zebrania Kółka Roln.

Ostrowite. W dniu 3. III. 35 o godz. 12 odbyło się w lokalu szkolnym zebranie miejscowego Kółka Roln., na które stawiło się 26 członków i 2 gości.

Zebranie zagaił prezes p. Zabłotny Wład. i podał do wiadomości porządek obrad. Protokół odczytał sekretarz p. Sikorski Franc. Po sprawdzeniu obecności członków omówiono sprawy bieżące i komunikaty.

Postanowiono zwrócić się do Izby Roln. o przyspieszenie przeprowadzenia opryskiwania drzew. Uchwalono zwrócić się do Zarządu Mleczarni Ostrowite o dopuszczenie do kontroli mleka delegacji Kółka Roln.

Następnie uchwalono następującą rezolucję :

Rezolucja!

My członkowie Kółka Rolniczego w Ostrowitem k. Jabłonowa w ilości 35-ciu osób protestujemy jaknajenergiczniej przeciwko barbarzyńskim wyzyskom rolnika przez tak modne dziś w naszem Państwie kartele i jako takie prosimy nasze Władze Centralne jak P. T. R. i I. R. P. o wysilenie całego swego wpływu w kierunku stanowczego zwalczania tych instytucyj, które okradają ogół obywateli na korzyść jednostek.

Za Zarząd :

Sikorski, sekretarz, Bartkowski, skarbnik, Zabłotny, prezes.

Ostrowite, dnia 24. III. 1935 r.

Nabywanie klaczy brakowanych z wojska dla celów hodowlanych.

W związku z nadchodzącym okresem wiosennego i jesiennego brakowania koni z wojska, Związek podaje poniżej do wiadomości zainteresowanych hodowców o warunkach stawianych przez Kierownictwo Remontu, przy składaniu podań o nabycie klaczy wybrakowanych z wojska dla celów hodowlanych.

Podanie o zakup klaczy wybrakowanych z wojska po cenach szacunkowych dla celów hodowlanych. należy skierować przez Związek Hodowców konia szlach. do Komisji Remontowej Nr. 2 w Poznaniu. Komisja Remontowa po zaopinjowaniu przesyła podania do decyzji Kierownika Remontu koni przy Ministerstwie Spraw Wojskowych.

Podania należy nadsyłać do Komisji Remontowej przez Związek w terminach : wiosennym do dnia 1 kwietnia — jesiennym do dnia 1-go września.

Podania są wolne od opłat stemplowych.

Do podania powinno być dołączone zobowiązanie, że nabyte klacze nie będą sprzedawane w drugie ręce przed upływem 2-ch lat od daty kupna z wojska.

Wszystkie podania skierowane do Kierownictwa Remontu z pominięciem Związku i Komisji Remontowej — będą załatwiane odmownie.

Pomorski Związek
Hodowców Konia Szlachetnego Półkrwi.

W sprawie nabycia macior zarodowych.

Niektóre Kółka Rolnicze zwróciły się do nas do nabycia maciorek zarodowych. Wobec powyższego TRP. podaje niżej wykaz zarodowych chlewni Pom. Związkowi Hodowców Trzody Chlewnej w Toruniu ul. Sienkiewicza Nr. 10 i prosi o zwrócenie się o nabycie maciorek bezpośrednio do jednej z tych chlewni.

Spis Chlewni Zarodowych Pomorskiego Zw. Hodowców Trzody Chlewnej w Toruniu
ul. Sienkiewicza 10.

L.	Hodowca	Miejscowość	Poczta	Stacja kolejowa	Powiat
	Chlewnie rawy Wielkiej Białej Ostrouchej w typie bekonowym.				
1.	Inż. Stan. Haertir	Lipienek	Kornatowo	Firtlus	Chełmno
2.	P. Hering	Mirowo	Godziszewo	Glebiewko	Kościerzyna
3.	W. Hulewicz	Papowo Tor.	Papowo Tor.	Papowo Tor.	Toruń
4.	Janikowski	Gawłowice	Radzyn	Radzyn	Grudziądz
5.	W. Modrow	Modrowo	Skarszewy	Nygut	Kościerzyna
6.	K. Różycki	Taszewo	Jeżewo	Jeżewo	Świecie
7.	Dr. K. Siudowski	Przydatki	Brodnica	Brodnica	Brodnica
8.	K. Sojecki	Orzechowo	Kowalewo	Kowalewo	Wąbrzeźno
9.	A. Szulc	Napole	Trzebczyk	Bągart	Chełmno
10.	Żeńska Szkoła Roln.	Kowalewo	Kowalewo	Kowalewo	Wąbrzeźno
11.	Zieluńska K.	Rudnopole	Pelplin	Pelplin	Tczew
12.	W. Żukowski	Lalkowy	Smętowo	Twardagóra	Starogard
	Chlewnie rasy Białej Ostrouchej w typie tłusto mięsnym.				
1.	Heydemann	Zajączkowo	Miłobądź	Tczew	Tczew
2.	A. Schwarz	Manenin	Miłobądź	Miłobądź	Tczew
3.	W. Modrow	Modrowo	Skarszewy	Nygut	Kościerzyna
	Chlewnie rasy Białej Zwisłouchej.				
1.	G. Modrow	Bączek	Skarszewy	Bączek	Kościerzyna
2.	Dr. K. Osden Tempski	Brzezinek	Turzno	Turzno	Toruń
3.	Pow. Zakład Opieki Społecznej	Gołuszyce	Pruszcz Pom.	Pruszcz. Pom.	Świecie
	Chlewnie rasy Wielkiej Białej Angielskiej.				
1.	W. Żukowski	Lalkowy	Smętowo	Twardagóra	Starogard
2.	Dr. K. Siudowski	Przydatki	Brodnica	Brodnica	Brodnica
3.	Inż. St. Haertle	Lipienek	Kornatowo	Firlus	Chełmno
4.	Szk. Rolnicza	Pawłowo	Pawłowo	Racławki	Chojnice
5.	Szk. Rolnicza	Bielawki	Pelplin	Pelplin	Starogard
6.	Hulewicz	Papowo Tor.	Papowo Tor.	Papowo Tor.	Toruń
7.	Inż. J. Jaworski	Augustowo	Polskie Brzozie	Jajkowo	Brodnica
8.	Państw. Średnia Szkoła Handl. Roln.	Grudziądz	Grudziądz ul. Vetzkiego 13.		

Ewangelja

na IV niedzielę Postu

zapisana u św. Jana rozdz. 6. w. 1—15.

W on czas: Przeprawił się Jezus na drugi brzeg morza Galilejskiego, to jest Tyberjadzkiego. I szła za Nim rzesza wielka, gdyż widzieli cuda, które działał nad tymi, co byli niemocą złożeni. Jezus zaś wstąpił na górę i tam usiadł z uczniami swoimi. Nadchodziła właśnie Pascha, uroczystość żydowska.

A gdy Jezus podniósł oczy i ujrzał, iż rzesza bardzo wielka ku Niemu nadciąga, rzecze do Filipa: Skąd zakupimy chleba, by ci posilić się mogli? To zaś mówił, by go wystawić na próbę; sam bowiem wiedział, co miał uczynić. Filip Mu odrzekł: Za dwieście denarów nie starczy dla nich chleba, by każdy z nich choć trochę otrzymał. Odzywa się doń Andrzej, jeden z uczniów Jego, brat Szymona Piotra: Jest tu jedno pacholę, które ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie ryby, lecz cóż to znaczy na tylu? Jezus jednak rzekł: Każcie ludziom usiąść. — Na miejscu zaś owem było dużo trawy; — porozsiadali się więc mężczyźni, w liczbie około pięciu tysięcy. Jezus zaś wziął chleby, a złożywszy dzięki, rozdał siedzącym; podobnież i z ryb, ile kto chciał. A gdy się nasycili, rzecze do uczniów swych: Zbierzcie pozostałe ułomki, aby nie zginęły. Zebrali przeto, i z pięciu chlebów jęczmiennych napełnili dwanaście koszów ułomkami, które pozostały po tych, co jedli. A ludzie owi, co patrzyli na cud, który Jezus zdziałał, mówili: Ten jest naprawdę Prorokiem, który ma przyjść na świat. Jezus tedy, wiedząc, że mieli zamiar przyjść, by porwać Go i okrzyknąć Go królem, usunął się znowu na górę sam jeden.

Nauka.

Cudowne rozmnożenie chleba niechaj nam ułatwi wiarę w Przensjświętszy Sakrament, w którym Chrystus Pan pod postacią chleba mnoży na ołtarzach Swoją obecność wśród nas tylokrotnie, iż nie pięć tysięcy, ale miljony i miljony ludzi z tego cudownego chleba pożywać będą — aż do skończenia świata.

Jeżeli zaś wierzymy, że „w tej hostji jest Bóg żywy, choć zakryty, lecz prawdziwy" — czegoż nam jeszcze trzeba, abyśmy godnie pożywali Ciało i Krew Pańską i niem się „nasycili Dwóch tylko warunków: pierwszy, abyśmy wolni byli od grzechu śmiertelnego — drugi: abyśmy przyjmowali Kumunję św. w dobrej intencji — to znaczy tylko dlatego, że ona osłabia w nas złe skłonności, a daje siłę i ochotę do dobrego, oraz oczyszcza nas z grzechów powszednich, a broni od grzechów śmiertelnych.

Dlaczegoż tedy po ostatniej spowiedzi raz tylko byłeś u Stołu Pańskiego? Odpowiesz może „Tak chętnie byłbym przystąpił częściej, lecz uniosłem się gniewem na dzieci — lub zniecierpliwiłem się przy pracy. Zgrzeszyłem więc nie śmiałem już potem iść do Komunji św." — Szkoda wielka, żeś nie poszedł! Powiadam ci: „Idź do Komunji św. mimo grzechów powyższych, gdyż gniewliwość i zniecierpliwienie Twoje były grzechem powszednim."

Kto za grzechy powszednie szczery wzbudzi żal, i tak przyjmuje Ciało i Krew Pańską, dostępuje natychmiast ich odpuszczenia, tak jak gdyby się ich spowiadał, a co równie ważne: Komunja św. jest lekarstwem, które leczy z grzechów, a więc niecierpliwemu daje cierpliwość, gniewliwemu łagodność, nieczystemu wstrzemięźliwość i t. d.

Niechaj więc od dzisiaj, gdy rozpoczynamy okres Komunji Wielkanocnej, Pan Jezus nie ujrzy ani jednego z nas, któryby po spowiedzi raz tylko komunikował. Niech ujrzy raczej rzeszę bardzo wielką takich, którzy posłuszni nauce Kościoła św. po tej i każdej spowiedzi pójdą zawsze kilka razy pożywać tego chleba cudownego, albowiem zapewnia nas Zbawiciel: „kto z tego chleba jeść będzie nie umrze na wieki."

Z dziejów polskiej martyrologji za wiarę

W rocznicę bohaterskiej śmierci ks. prałata Budkiewicza,

Niespostrzeżenie dwanaście lat już upłynęło od męczeńskiej śmierci ks. prałata Konstantego Budkiewicza, zamordowanego przez bolszewików w więzieniu moskiewskiem w Wielką Sobotę dnia 31 marca 1923 roku.

Jak wiadomo ks. arcybiskup Cieplak i ks. prałat Budkiewicz zostali razem z innymi księżmi na początku marca 1923 r. uwięzieni, oddani pod sąd i skazani na śmierć za zwalczanie wrogich Kościołowi katolickiemu zarządzeń.

Ks. arcybiskupowi Cieplakowi karę śmierci zamieniono na 10 lat więzienia, najbliższy jednak współpracownik arcybiskupa ks. prałat Budkiewicz został dn. 31 marca zamordowany. Po długich torturach więziennych, został przez katów zastrzelony. Niezapomniany ks. prałat Budkiewicz padł na posterunku, jako ofiara fanatyzmu antypolskiego i antyreligijnego w Rosji.

Pamiętamy jeszcze, jak cała Polska wówczas poruszoną została do głębi tym ohydnym mordem i poprzedzającym procesem, wytoczonym przez bolszewików polskim kapłanom bohaterom. W całej Polsce i w całym świecie katolickim podniosły się wtedy płomienne protesty przeciwko tej nowej zbrodni bolszewickiej.

Męczeńska śmierć ks. prałata Budkiewicza nie była bynajmniej jakimś zwykłym epizodem z dziejów misjonarstwa, było to rozpoczęciem wojny, którą wypowiedział wówczas bolszewizm całemu chrześcijaństwu. I chociaż w Rosji bolszewickiej zamordowano przedtem dużo niewinnych ofiar, ale dopiero zamordowanie ks. Budkiewicza i straszliwe przejścia ks. arcybiskupa Cieplaka w więzieniach bolszewickich wywołały powszechne oburzenie ludów. Te dwie postacie dopiero, z niezliczonych w księdze męczeństwa, zatargały duszą narodów, zbudziły protesty całego świata i wywołały bunt powszechny.

Ks. prałat Budkiewicz zasłużył się nietylko całemu chrześcijaństwu. Przez długie lata pracy pasterskiej położył tak wielkie zasługi dla Polski poza jej granicami, że pamięć po nim wśród nas zagasnąć nie może. Wszyscy chylimy dziś czoło w głębokim hołdzie Jego pamięci.

Kącik dla gospodyń.

Sprawozdanie z kursu wypieku ciast w Kole Gospodyń Wiejskich w Rakowicach.

Gospodynie tutejsze doceniając wartość umiejętnej i praktycznej gospodyni. urządziły kurs wypieku ciast, w dniach od 28 lutego do 2 marca 1935 r.

Kurs ten odbył się dzięki staraniu prezeski tutejszego Koła i chętnemu ustosunkowaniu się członkiń.

To też w dniu 28 lutego w domu prezeski zgromadzono wszystkie artykuły potrzebne na kurs i z zapałem rozpoczęto pracę, by w krótkim czasie zdobyć jak najwięcej wiedzy praktycznej, w dziedzinie przyrządzania najrozmaitszych ciast, to też pracy towarzyszył miły i wesoły nastrój.

Kurs przeprowadziła, bardzo umiejętnie pani instruktorka P. I. R. Karolczykówna z Brodnicy, zyskując sobie tem wdzięczność u kursistek. Kursistki z zadowolenia, że w tak krótkim czasie dużo się nauczyły, na zakończenie kursu urządziły podwieczorek połączony z zabawą na sali p. Wilbrandta w Rakowicach na podwieczorek przybyli goście miejscowi i zamiejscowi.

Już na widok ponętnych tortów, bab, pączków, faworków, ciast i ciasteczek, oczy się śmiały, rozradowało się serce, a po spożyciu takowych zewsząd obsypywano panią instruktorkę niezliczonemi słowy uznania i „podziękowania za tak umiejętnie i fachowo przeprowadzony kurs wypieku ciast.

Po podwieczorku orkiestra kusząco grała do tańca, to też rozpoczęto tańczyć i bawiono sie wspaniale, w wesołym nastroju.

Zabawę zakończyła p. instruktorka podziękowaniem gościom za przybycie i odśpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy".

W związku z urządzeniem podwieczorku i zabawy dużo pomocy wyświadczyli Państwo Wilbrandtowie z Rakowic, za co w imieniu Koła Gospodyń Wiejskich składa serdeczne „Bóg zapłać"

Zarząd K. G. W. w Rakowicach.

Lęgi w gospodarstwie drobiowem.

Wprawdzie ceny dzisiejsze, jakie otrzymuje hodowca drobiu za swe artykuły, są mało zachęcające do pracy nad drobiem, niemniej jednak nie należy zaniedbywać z tego względu rozpoczętej pracy, gdyż w związku z ulepszeniem metod produkcji otrzymuje się lepszy produkt, za który, mimo wszystkiego, uzyskuje się przeciętnie lepsze ceny. Pozatem, wiemy to dobrze, że od sprzedaży produktów drobiowych wpływa choć niewielki, ale jakże dziś pożądany grosz, o który tak trudno na wsi.

Wychodząc z tego założenia i na skutek rozpoczynającego się sezonu hodowlanego pozwolę sobie przypomnieć hodowczyniom drobiu ważniejsze przepisy, dotyczące chowu kur.

Aby mieć istotną korzyść od chowu kur, należy produkować dobry materjał, cieszący się popytem na rynkach, a więc duże, ciężkie jaja, wychodząc z tego założenia, że obecnie związki eksportowe zakupują jaja nie na sztuki, lecz na wagę, Z drugiej strony trzeba chować kury o dobrem mięsie, bo towar ten również kupują chętnie eksporterzy drobiu. Czy należy chować tylko rasowe kury? zapyta niejedna hodowczyni. Nie jest to konieczne, gdyż zdarza się nieraz, że chowa się kury rasowe, ale kiepskie nioski, delikatne, chorowite, To też kto ma zamiar chować kury rasowe, winien zwrócić się o poradę do miejscowej organizacji, aby wybrać nie tylko odpowiednią dla danego terenu rasę kur, ale również i dobry, zdrowy materjał hodowlany. Organizacje rolnicze popierają chów kur: Zielononóżek polskich, Leghornów, Rodajlendów, zwanych również Karmazynami, oraz Susseksów.

A teraz parę słów o samych lęgach. Istnieją dwa rodzaje lęgów: naturalne, to znaczy, pod kwoką i sztuczne, t. j. w aparacie wylęgowym, zwanym inkubatorem. Ten ostatni sposób posiada zastosowanie we wszystkich większych hodowlach i daje doskonałe wyniki, ułatwiając znacznie same lęgi, oraz daje możność wyprodukowania dużych ilości kurcząt. W chowie gospodarskim poczciwa kwoka odgrywa nadal swą rolę, jako żywy inkubator. Dużą pomoc w tym względzie okazują indyki, które należą do rzędu dobrych nasiadek, oraz długo i starannie wodzą pisklęta, które pod ich opieką wyrastają kompletnie. Skoro zdecydowaliśmy rozpocząć lęgi należy przygotować odpowiednie gniazdo, oraz samą kwokę. Gniazdo powinno być bezwzględnie czyste, wyszorowane ługiem na gorąco, poczem należycie wysuszone. Najlepiej nadają się do tego celu gniazda drewniane ze skrzynek. Trzeba tylko pamiętać, aby jedna ze ścianek pudła (skrzynki) była niska, służąc do wchodzenia i wychodzenia kwoki. Gdy wszystkie ścianki są wysokie, kwoka skacze z góry i może jaja potłuc. Na dno skrzyni ułożyć należy darninę lub nasypać wilgotnej ziemi. Na darninę układa się siano jako ściółkę. Kwokę trzeba obejrzeć dobrze, aby nie była zawszona, gdyż natrętne to robactwo nie tylko będzie ją niepokoić podczas siedzenia na jajach, ale również napadnie na pisklęta po ich wykluciu się z jaj. Trzeba też wybierać na kwoki kury, nie posiadające na nogach wapniaka, bo kury z wapniakiem również źle siedzą na jajach, często zeskakują z gniazda i mogą jaja potłuc, a nawet zaniechać wysiadywania. Gniazdo powinno stać w miejscu spokojnem, aby nikt kwoki nie niepokoił. Jedzenia i picia nie należy stawiać przy gnieździe, lecz karmić i poić kwokę, gdy ta zejdzie z jaj, co powinna czynić codzień o jednej porze. Jest to potrzebne dla zdrowia kwoki, jak i dla jaj. Karmić kwokę należy ziarnem, najlepiej jęczmieniem i pszenicą. Trzeba też pamiętać i o kąpieli z piasku, aby się kwoka mogła codziennie wytarzać, co czyni zazwyczaj z przyjemnością.

Na siódmy lub ósmy dzień wysiadywania jaj, należy przejrzeć jaja na światło, wieczorem na świecę, lub najlepiej przy pomocy latarki elektrycznej. Jaja o normalnie rozwijającym się zarodku wykazują na światło ciemny ruchomy punkt z żyłkami, rozchodzącemy się w różne strony, w rodzaju pająćzka. Natomiast jaja nie zapłodnione pozostają zupełnie czyste (bez pajączka). Takie należy usunąć, bo i tak nic z nich się nie wykluje. Usunięte z pod kwoki jaja czyste mogą być użyte na karmę dla kurcząt, należy więc je przechować w miejscu chłodnem, Pozatem nie należy kury niepokoić zaglądaniem do gniazda Można to uczynić, gdy zejdzie z jaj do jedzenia. Podczas kłucia się piskląt nie należy przejawiać zbytniej ciekawości, bo kwoka, słysząc pisk i poruszenia piskląt, jest niespokojna o nie i może w zdenerwowaniu pognieść maleństwa. Gdy lęgi się zaciągają, można małe. po wyschnięciu pod kwoką, usuwać, kładąc do ciepłego miejsca w garnuszku, naprzykład, wysłanym watą, gałgankami i ustawionym w kuchni. Gdy się już wszystkie pisklęta wyklują, trzeba kwokę zdjąć z gniazda, wyrzucić skorupy, zmienić ściółkę i posadzić z powrotem, podsypując wszystkie dzieci.

Zebrania Kółek Rolniczych.

na dzień 31. III. 35 r.

Nowemiasto o godz. 10. **Radomno** o godz. 17.
Wawrowice o godz. 15. **Zajączkowo** o godz. 15.

Walne zebranie Koła Producentów

trzody chlewnej **w Lipinkach** odbędzie się w niedzielę 31 marca 1935 r. po nabożeństwie. Przybycie wszystkich członków konieczne.

St. Makowski.

Dunikowski rozpoczyna produkcję złota na większą skalę.

PARYŻ „Paris Soir" donosi z San Remo, że w dniu dzisiejszym inż. Dunikowski przeniosł swoje laboratorjum do nowego lokalu w którym w ciągu miesiąca zamierza rozpocząć prawidłowe eksploatację swojego wynalazku. Inż. Dunikowski zapowiedział iż jest zdecydowany wyprodukować złota na sumę 75 miljonów franków W nowo wynajętym lokalu zorganizował on biuro zamówień na złoto, które zamierza sprzedawać po 11 franków za gram podczas gdy oficjalnie cena czystego złota wynosi 17 frank. za gram.